

W Czechach do restauracji tylko z paszportem



Od wczoraj w Czechach obowiązują nowe zasady związane z epidemią koronawirusa. Zgodnie z wprowadzonymi przepisami pracownicy restauracji muszą m.in. sprawdzać zaświadczenia covidowe. Osoby bez certyfikatu nie powinny być wpuszczane. Obowiązkowe mają być też testy w szkołach w 23 powiatach.



Wprowadzone rozwiązania wzbudzają bardzo dużo kontrowersji wśród restauratorów i społeczeństwa. **Od 1 listopada został wprowadzony obowiązek sprawdzania certyfikatów covidowych przez pracowników i właścicieli lokali gastronomicznych.** Z przepisów wynika, że klienci nie powinni zostać obsłużeni, jeżeli nie mają potwierdzenia o szczepieniu, ważnego testu lub zaświadczenia o przebytej w ciągu 180 dni chorobie.

Wielu restauratorów nie zgadza się na takie rozwiązania i zapowiedziało, że nie będzie respektować zarządzenia. Jak się okazuje, taka postawa może być dla nich bardzo kosztowna. **Niestosowanie się do przepisów zarządzenia może dla nich oznaczać karę do trzech milionów koron, czyli około pół miliona złotych.**

Dodatkowo w szkołach ośmiu powiatów rozpoczęły się obowiązkowe testy na koronawirusa wśród uczniów. Szacuje się, że obejmą one około 165 tysięcy osób. Testy mają być powtórzone za tydzień. Wówczas mają też zostać przeprowadzone w kolejnych 23 powiatach.

Jeżeli uczniowie lub ich opiekunowie odmówią przeprowadzenia testu, a nie są zaszczepieni lub nie są ozdrowieńcami, będą musieli podczas całego pobytu w szkole nosić maskę ochronną klasy FFP2, a także nie będą mogli uczestniczyć w zajęciach WF. Na stołówkach osoby te będą musiały utrzymywać półtorametrowy dystans od innych uczniów.

autor: red.

fot. pixabay